

Jakiego prawa aborcyjnego oczekują Polacy?

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

- Zdecydowana większość Polaków akceptuje prawo do przerwania ciąży w przypadkach przewidzianych w obowiązującej ustawie. Skutkuje to poparciem dla utrzymania kompromisu aborcyjnego z 1993 roku, wyrażanym przez ponad trzy piąte badanych (62%).
- Trwająca debata publiczna na ten temat spowodowała przede wszystkim umocnienie się w poglądach tych osób, które dopuszczają aborcję. Poparcie dla przerywania ciąży w obecnie dozwolonych sytuacjach jest wyrażane w sposób bardziej zdecydowany niż wcześniej.
- Można także zauważyć niewielki wzrost poparcia dla dopuszczalności aborcji w przypadkach trudnej sytuacji materialnej lub osobistej kobiety, jednak przerwanie ciąży w takich okolicznościach wciąż akceptuje nie więcej niż 20% Polaków. Niezmiennie najmniejsze jest zrozumienie dla aborcji z powodu niechęci do posiadania dzieci (dopuszcza ją 14% badanych).

Debata dotycząca aborcji powróciła do polskiej sfery publicznej za sprawą dwóch obywatelskich projektów ustaw, nad którymi obradowano w Sejmie pod koniec września i na początku października. Jeden z nich zakładał zaostrzenie, drugi złagodzenie obowiązującego od 1993 roku kompromisu aborcyjnego. Trzeciego października „czarny protest”, skierowany przeciw proponowanym zmianom ograniczającym możliwość przerywania ciąży, zgromadził tysiące demonstrantów.

CBOS od początku lat dziewięćdziesiątych prowadzi badania na temat poglądów dotyczących aborcji. W ostatnich latach (od 2007 roku) można było zaobserwować spadek społecznego przyzwolenia dla przerywania ciąży, również w przypadkach ustawowo dozwolonych. Czy powrót tej kwestii do debaty publicznej wpłynął na deklarowane przez Polaków poglądy? W październikowym sondażu¹, który przeprowadziliśmy już po najgwałtowniejszej fazie sporu, zbadaliśmy stosunek do propozycji zmian istniejących przepisów oraz pytaliśmy o dopuszczalność przerywania ciąży w różnych okolicznościach.

KIEDY DOPUSZCZALNE JEST PRZERWANIE CIĄŻY?

Opinie dotyczące kwestii, kiedy dozwolone jest przerywanie ciąży, w przeważającej większości wciąż są zgodne z obowiązującym prawodawstwem. Prawie powszechnie uznawana jest dopuszczalność aborcji w przypadku zagrożenia życia (86%) lub zdrowia matki (77%), a także jeśli ciąża jest wynikiem czynu zabronionego (79%). Nieco mniej badanych, chociaż także zdecydowana większość (60%), uważa, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone, jeśli wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (317) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 8–19 października 2016 roku na liczącej 937 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
	w procentach				
– zagrożone jest życie matki	59	27	3	4	7
– zagrożone jest zdrowie matki	47	30	10	4	9
– ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	57	22	9	5	7
– wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	34	26	16	9	15
– kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	7	13	36	36	8
– kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	5	12	37	37	9
– kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	5	9	23	55	8

Dla trzech czwartych respondentów trudna sytuacja materialna lub osobista kobiety, a także niechęć do posiadania dzieci nie stanowią okoliczności uzasadniających przerywanie ciąży. W tych przypadkach aborcję dopuszcza odpowiednio: 20%, 17% i 14% badanych.

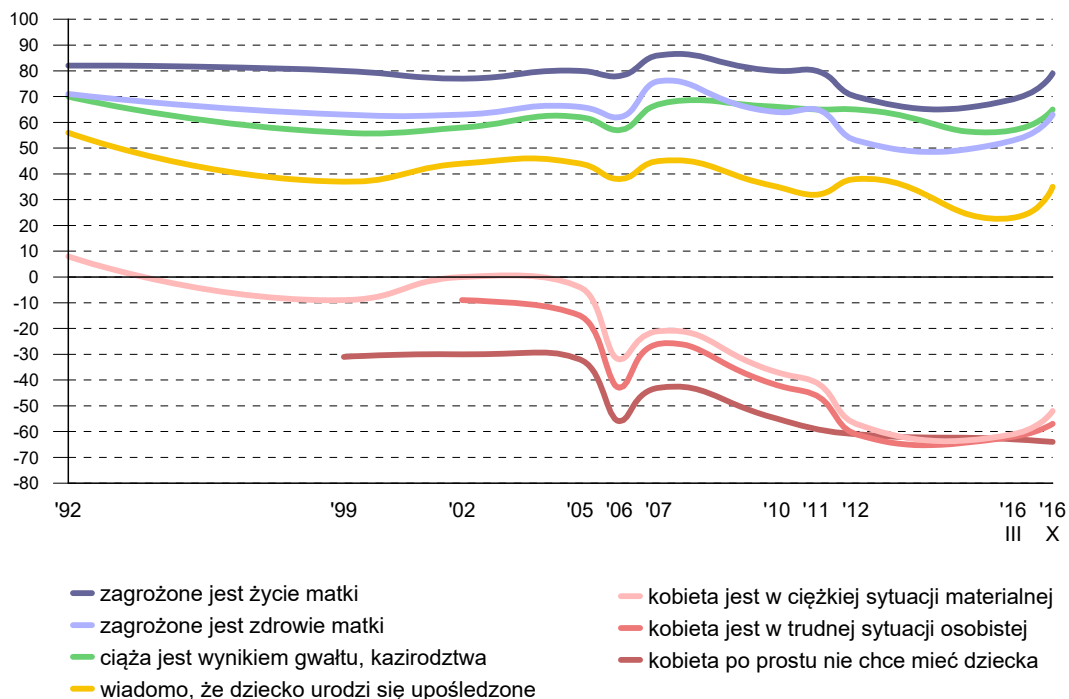
Od początku lat dziewięćdziesiątych można zaobserwować trend zmniejszania się społecznego przyzwolenia dla aborcji. Szczególnie widoczna zmiana nastąpiła w roku 2012, kiedy odnotowaliśmy znaczący spadek poparcia dla dopuszczalności przerywania ciąży niemal w każdym przypadku. W tym kontekście wyniki naszego sondażu realizowanego w październiku 2016 wydają się szczególnie interesujące. W porównaniu z poprzednim badaniem (z marca br.) przyzwolenie na aborcję wzrosło niemal w każdej kategorii. Wprawdzie wzrost wskazań nie jest gwałtowny (maksymalnie 7-punktowy), jednak trzeba zwrócić uwagę na fakt, że stanowi to odwrócenie dotychczasowego trendu.

Tabela 2

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopusz- czalne przez prawo, gdy:	Odpowiedzi respondentów według terminów badań*																					
	III 1992		VI 1999		X 2002		I 2005		XI 2006		IX 2007		VI 2010		VIII 2011		XI 2012		III 2016		X 2016	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach																					
– zagrożone jest życie matki	88	6	86	6	85	8	88	8	86	8	91	5	87	7	87	7	81	11	80	11	86	7
– zagrożone jest zdrowie matki	82	11	77	14	77	14	80	14	77	15	85	9	78	14	79	14	71	18	71	18	77	14
– ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	80	10	72	16	73	15	77	15	73	16	79	12	78	12	78	13	78	13	73	16	79	14
– wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	71	15	61	24	65	21	66	22	62	24	66	21	60	25	59	27	61	23	53	30	60	25
– kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	47	39	38	47	44	44	42	46	27	59	34	55	26	63	24	65	16	73	14	75	20	72
– kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	-	-	-	-	38	47	36	51	21	64	30	56	23	65	21	67	13	74	13	75	17	74
– kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	-	-	27	58	28	58	28	60	16	72	23	66	18	73	16	75	14	75	13	76	14	78

* Zsumowano odpowiedzi twierdzące („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) oraz przeczące („raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

RYS. 1. JAK PAN(I) SĄDZI, CZY PRZERYWANIE CIĄŻY POWINNO BYĆ DOPUSZCZALNE PRZEZ PRAWO, GDY*:



* Różnica między sumą odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”, a sumą odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie”. Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Szczegółowe porównanie odpowiedzi z marca i października 2016 roku pozwala ustalić, w jakich kategoriach nastąpiły zmiany w stosunku do badania sprzed siedmiu miesięcy.

Tabela 3

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Zdecydowanie tak		Raczej tak		Raczej nie		Zdecydowanie nie		Trudno powiedzieć	
	III 2016	X 2016	III 2016	X 2016	III 2016	X 2016	III 2016	X 2016	III 2016	X 2016
	w procentach									
– zagrożone jest życie matki	48	59	32	27	6	3	5	4	9	7
– zagrożone jest zdrowie matki	34	47	37	30	12	10	6	4	11	9
– ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	46	57	27	22	10	9	6	5	11	7
– wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	24	34	29	26	20	16	10	9	17	15
– kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	6	7	8	13	39	36	36	36	11	8
– kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	5	5	8	12	34	37	41	37	12	9
– kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	4	5	9	9	22	23	54	55	11	8

Wyraźnie widać, że największą zmianą jest znacznie wyższy odsetek osób zdecydowanie popierających prawo do przerywania ciąży w okolicznościach przewidzianych w ustawie. Jednocześnie w tych samych przypadkach zmalała liczba respondentów odpowiadających „raczej tak” i „trudno powiedzieć”, co wskazuje na umocnienie się w poglądach tych osób, które już wcześniej skłonne były dopuszczać aborcję w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia matki, gwałtu, kazirodztwa oraz upośledzenia płodu. Można też zauważyć niewielkie zmniejszenie się liczby przeciwników przerywania ciąży w tych przypadkach.

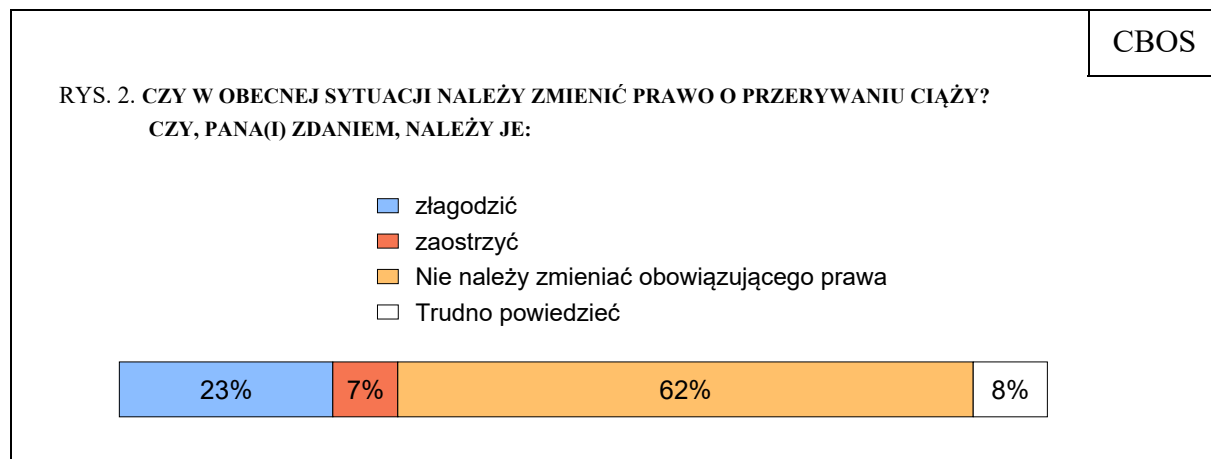
Przesunięcie opinii w kierunku zdecydowanego poparcia prawa do aborcji jest jednakowo duże w przypadku każdej z okoliczności przewidzianych w ustawie (od 10 do 12 punktów procentowych), niezależnie od ogólnego poparcia ich słuszności. Przypomnijmy, że najpowszechniej dopuszczana jest aborcja, gdy zagrożone jest życie matki (86%); znacznie bardziej kontrowersyjne jest przerywanie ciąży w sytuacji, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone (dopuszcza je 60% respondentów). Mimo wyraźnej różnicy w poziomie ogólnego poparcia, wzrost wskazań „zdecydowanie tak” jest w zasadzie taki sam. Można więc sądzić, że jest to przede wszystkim wyraz poparcia dla istniejącej ustawy.

Można również zaobserwować wzrost poparcia dla prawa do przerywania ciąży w przypadku ciężkiej sytuacji materialnej lub osobistej kobiety. Nie jest on jednak tak zdecydowany (dotyczy głównie odpowiedzi „raczej tak”) jak w przypadkach przewidzianych w obowiązującej ustawie. Jedyną kategorią, w której w stosunku do marca nie nastąpiła żadna istotna zmiana, jest dopuszczalność aborcji w sytuacji, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka.

Interesujący jest także spadek liczby badanych wybierających odpowiedź „trudno powiedzieć”, prawie jednakowy we wszystkich kategoriach. We wcześniejszych analizach przyjmowaliśmy, że jest to odpowiedź wyrażająca postawę ambiwalentną, a więc przyzwolenie na aborcję w niektórych przypadkach. Tym wyraźniej więc widać, że główną przyczyną zmian jest utwierdzenie się w przekonaniach tych osób, które już wcześniej dopuszczały przerywanie ciąży.

CZY NALEŻY ZMIENIĆ PRAWO O PRZERYWANIU CIĄŻY?

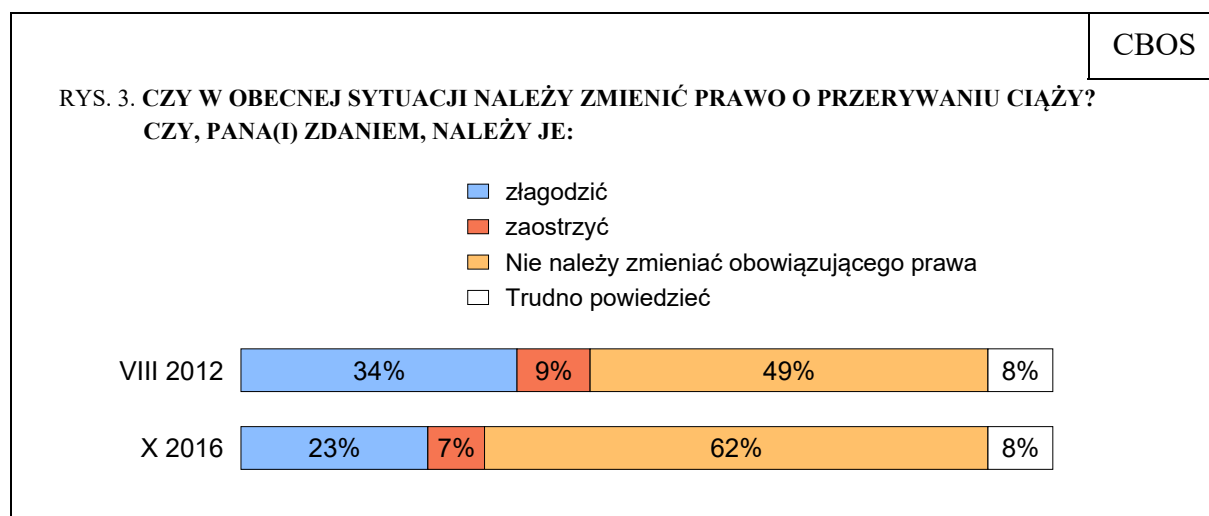
Obowiązująca obecnie ustawa zezwala na przerywanie ciąży, gdy stanowi ona zagrożenie dla życia lub zdrowia matki, gdy powstała ona w wyniku czynu zabronionego, np. gwałtu, kazirodztwa, gdy istnieje duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Przypomnieliśmy to respondentom przed zadaniem im pytania, czy należałoby zmienić prawo aborcyjne. Zdecydowana większość badanych (62%) opowiedziała się za utrzymaniem *status quo* twierdząc, że nie należy zmieniać obowiązującej ustawy. Mniej niż jedna czwarta respondentów (23%) uważa, że prawo o przerywaniu ciąży powinno zostać zliberalizowane, a stosunkowo nieliczni (7%) woleliby, by zostało zaostrzone.



Postulat liberalizacji prawa o przerywaniu ciąży ma najwięcej zwolenników wśród osób nieuczestniczących w praktykach religijnych (46%) i określających swoje poglądy polityczne jako lewicowe (35%). Badani uważający się za głęboko wierzących zdecydowanie najczęściej opowiadają się za zaostrzeniem przepisów (24%). Zauważalny jest też wpływ wieku – największymi zwolennikami obowiązującej ustawy są najmłodsi respondenci, podczas gdy osoby w średnim wieku i starsze częściej niż przeciętnie opowiadają się za zmianą – liberalizacją lub zaostrzeniem przepisów (zob. tabele aneksowe).

Co istotne, opinie kobiet w wieku poniżej 50 lat, a więc grupy bezpośrednio najbardziej zainteresowanej, w niewielkim stopniu odbiegają od opinii wśród ogółu. Zdecydowana ich większość (69%) popiera zachowanie ustawy w jej obecnym kształcie. Nieco rzadziej niż ogół badanych są one skłonne postulować liberalizację (17%), podczas gdy poparcie dla zaostrzenia ustawy pozostaje na poziomie równie niskim jak wśród ogółu respondentów (6%).

Podobnie jak w przypadku opinii o dopuszczalności aborcji w konkretnych sytuacjach, również w kwestii oceny kompromisu aborcyjnego interesujące jest porównanie wyników badania tegorocznego z wcześniejszymi. To samo pytanie zadaliśmy w sierpniu 2012 roku. W ciągu czterech lat znacząco wzrosło poparcie dla utrzymania *status quo* (z 49% do 62%). W 2012 roku ponad jedna trzecia badanych opowiadała się za liberalizacją prawa o przerywaniu ciąży (34%), natomiast obecnie jest to mniej niż jedna czwarta respondentów (23%). Udział zwolenników zaostrzenia ustawy, grupy zdecydowanie najmniej licznej, pozostał na niemal niezmiennym poziomie (spadek z 9% do 7%).





W porównaniu z wcześniejszymi badaniami dotyczącymi stosunku do kwestii aborcji zauważalne są dwie istotne zmiany.

Po pierwsze, wyraźniej niż wcześniej widać ogólne poparcie dla ustawy w obowiązującym kształcie. Większość respondentów (62%) popiera jej utrzymanie, a jedynie około jednej trzeciej chciałoby zmiany, przy czym 23% opowiada się za liberalizacją, a 7% za zaostrzeniem. Także w ocenach dopuszczalności przerywania ciąży w konkretnych przypadkach widać wyraźną zgodność społecznych opinii z obecnymi przepisami. Poparcie dla możliwości aborcji w przypadkach dopuszczonych przez ustawę jest prawie powszechne (około 80%, z wyjątkiem sytuacji ewentualnego upośledzenia płodu, kiedy wynosi 60%). Co więcej, zwolennicy ustawy w obecnym kształcie umocnili się w swoich poglądach, wyrażają swoje stanowisko w sposób bardziej zdecydowany, co jest zapewne efektem niedawnej publicznej debaty na ten temat. Można więc powiedzieć, że obecna ustawa odzwierciedla społeczne nastawienie do kwestii aborcji.

Po drugie, poparcie dla możliwości przerywania ciąży w okolicznościach nieprzewidzianych w obecnej ustawie wyrażane jest przez zdecydowaną mniejszość badanych (maksymalnie 20%), ale także w tych kategoriach można zaobserwować wzrost. Nie jest on tak wyraźny jak chęć obrony istniejącego kompromisu, ale również w przypadku trudnej sytuacji osobistej i, szczególnie, materialnej kobiety przyzwolenie na aborcję wzrosło w stosunku do marca 2016 roku i listopada 2012. Niezmiennie najmniejsze jest zrozumienie dla aborcji z powodu niechęci do posiadania dzieci (dopuszcza ją 14% badanych).

#

Opracował

Antoni GŁOWACKI